

Sygn. akt I ACa 1684/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko D. Ś., A. Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 747/16

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wskazaną w jego punkcie 2 kwotę 311.178,15 zł zastępuje kwotą 306.090,76 zł (trzysta sześć tysięcy dziewięćdziesiąt 76/100 złotych), oddalając powództwo w zakresie wynikającym z tego obniżenia;**
- 2. oddala apelacje w pozostałej części;**
- 3. nie obciąża pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSO Izabella Dyka SSA Sławomir Jamróg SSA Regina Kurek

Sygn. akt I ACa 1684/17

UZASADNIENIE

Strona powodowa Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych D. Ś. i A. Ś. kwoty 311178,15 zł z odsetkami umownymi w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, nie wyższymi niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie stanowiącymi maksymalne odsetki za opóźnienie. Wniosła także o

zasądzenie od pozwanych solidarnie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że jest następcą prawnym banku (...) S.A. w K. który zawarł z pozwanymi w dniu 27 września 2002 r. umowę kredytu budowlano – hipotecznego wraz z Aneksem nr (...) z dnia 26 listopada 2007 r. i Aneksem nr (...) z dnia 11 maja 2015 r., zawartym już z (...) S.A. w W.. Z uwagi to, że pozwani zaprzestali spłaty kredytu pismem z dnia 28 grudnia 2015 r. umowa została wypowiedziana.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zakwestionowali oni ważność postanowień umowy dotyczących waluty kwoty kredytu co przekładało się na ważność całej umowy jak też podnieśli nieprawidłowość wypowiedzenia umowy kredytowej.

Pozwany z ostrożności procesowej wniósł o rozłożenie na raty zasądzonych na rzecz strony powodowej kwot w trybie art. 320 k.p.c., a pozwana także kwestionowała legitymację czynną strony powodowej z którą pozwana nie zawierała umowy.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 sygn. akt I C 747/16 Sąd Okręgowy w Krakowie umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1.950,09 zł (pkt 1), zasądził solidarnie od pozwanych D. Ś. i A. Ś. na rzecz strony powodowej Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 311.178,15 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, z tym, że wskazał, że maksymalna wysokość odsetek w stosunku rocznym nie może przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (pkt 2), zasądził solidarnie od pozwanych D. Ś. i A. Ś. na rzecz strony powodowej Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 15.434 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 27 września 2002 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., a pozwanymi D. Ś. i A. Ś., jako kredytobiorcami została zawarta umowa kredytu budowlano – hipotecznego nr (...). Opcja kredytu była ona dla nich najbardziej korzystna i sami wnioskowali o udzielenie kredytu we frankach szwajcarskich. Bank udzielił pozwanym kredytu w wysokości 110 000 franków szwajcarskich (CHF) na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie Kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A., zaś pozwani zobowiązali się do wykorzystania i zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami umowy. Kredyt został udzielony na 375 miesięcy z ostatecznym terminem spłaty w dniu 15 listopada 2033 r. Był przeznaczony na sfinansowanie części kosztów inwestycji, której celem było dokończenie budowy oraz wykończenie nieruchomości, jako kontynuacja przedsięwzięcia finansowanego przez kredyt. W § 2 ust. 4 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że jest im znane oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Jak stanowił §5 ust. 3 kwota transzy kredytu wypłacana miała być w złotych po przeliczeniu zgodnie z kursem kupna waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu wypłaty zgodnie z Tabelą kursów walut (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku. Zgodnie zaś z § 10 ust. 8 kwota spłaty podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w chwili obciążenia rachunku, o którym mowa ust. 7, zgodnie z Tabelą kursów walut (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku. Bank mógł na pisemny wniosek kredytobiorcy, dokonać zmiany warunków spłaty kredytu, w tym zmiany waluty udzielonego kredytu. Swoją decyzją bank miał uzależnić od oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy (§ 12 ust. 1). Bank mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia i po upływie tego terminu postawić kredyt w stan natychmiastowej wykonalności w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę postanowień umowy, ze szczególnym uwzględnieniem wskazanych szczegółowo okoliczności m.in. braku terminowej spłaty zadłużenia (§ 18).

(...) Bank (...) S.A. z mocy prawa jako następcą prawny pod tytułem ogólnym wstąpił w prawa i obowiązki Banku (...) S.A. określone w planie podziału Banku (...) z dnia 15 listopada 2006 r., obejmujące także wierzytelności z tytułu umowy kredytowej pozwanych. W dniu 29 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy dla (...) XII Wydział Gospodarczy KRS dokonał wpisu do Rejestru Przedsiębiorców podwyższenia kapitału zakładowego powodowego banku jako spółki

przejmującej część majątku (...) S.A. w związku z podziałem przez wydzielenie w trybie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. Banku (...) S.A. Mocą tego strona powodowa stała się wierzycielem pozwanych.

W dniu 26 listopada 2007 r. w K. został zawarty aneks nr (...) do powyższej umowy kredytowej, gdzie dokonano zmiany wyliczenia oprocentowania kredytu i odsetek. Pozwani zobowiązali się, że od dnia 15 grudnia 2007 r. będą spłacać raty kredytu i odsetki w terminach i wysokościach określonych w nowym Harmonogramie spłat stanowiącym Załącznik nr 1 do aneksu. Nowy §18 przewidywał, iż bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej.

Pozwani D. Ś. i A. Ś. pierwsze problemy ze spłaceniem zaciągniętego kredytu mieli w 2013 r. D. Ś. stracił pracę, pozwana także nie pracowała, a mieli na utrzymaniu małe dziecko. Wobec zaległości w płatności rat strona powodowa pismem z dnia 14 lutego 2014 r. wezwała pozwanych do spłaty zadłużenia pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pozwani spłacili zadłużenie i w dniu 30 grudnia 2014 r. strony złożyły zgodne oświadczenie, że chcą kontynuować współpracę, a wypowiedzenie z lutego 2014 r. uznały za pozbawione skutku prawnego w postaci rozwiązania umowy.

Pozwani mieli ponowne problemy z regulowaniem rat kredytu w marcu 2015 r. Pismem z dnia 17 marca 2015 r. powodowy bank skierował do pozwanych wezwanie do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy. W dniu 12 maja 2015 r. pozwani wpłacili 500 CHF, podczas gdy zadłużenie wyniosło 1 104,16 CHF.

D. Ś. i A. Ś. w marcu 2015 r. złożyli do powodowego banku wniosek o zamianę rachunku do spłaty kredytu z rachunku w walucie złoty polski na rachunek we frankach szwajcarskich.

W dniu 11 maja 2015 r. został zawarty Aneks nr (...) już pomiędzy Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., a pozwanymi D. Ś. i A. Ś.. Aneks ten został zawarty, bo pozwani złożyli w/w wniosek o zmianę rachunku do spłaty kredytu i spłatę rat w walucie kredytu oraz w związku ze zmianami w sposobie obsługi kredytów hipotecznych w Banku (...) S.A., a także przy uwzględnieniu postanowienia ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. ustawa antyspreadowa. Nowy § 10 ust. 1 otrzymał brzmienie: „W całym okresie kredytowania odsetki naliczane są od faktycznego zadłużenia i płatne w terminach miesięcznych”. Zaś § 10 ust. 2 w nowym brzmieniu przewidywał, że kredytobiorca zobowiązuje się dokonać spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych przez bank w zawiadomieniach o najbliższej spłacie kredytu, doręczanych kredytobiorcy co miesiąc przed terminem spłaty, aż do całkowitej spłaty kredytu. Dodano § 10 ust. 11 przewidujący, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo – odsetkowych oraz może dokonać przedterminowej całkowitej lub częściowej spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu tj. CHF. Należności z tytułu udzielonego kredytu będą rozliczane poprzez przeznaczony do dokonywania spłaty kredytu nieoprocentowany rachunek w walucie kredytu. Numer rachunku wskazano w §10a umowy kredytu. W związku z prowadzeniem przez bank tego rachunku nie są pobierane opłaty, naliczane odsetki oraz nie są sporządzane i wysyłane wyciągi. Dodano również § 10 ust. 12 „Strony umowy ustalają, że spłata kredytu następuje w walucie kredytu”.

Jak stanowił § 17 ust. 3 umowy w nowym brzmieniu z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego / od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności banku z tytułu umowy kredytowej, bank dokonuje przeliczenia wierzytelności banku na złote po kursie średnim NBP danej waluty ogłoszonym w dniu poprzedzającym dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

Pismami z dnia 28 grudnia 2015 r. strona powodowa wypowiedziała A. Ś. i D. Ś. umowę kredytu budowlano – hipotecznego z dnia 27 września 2002 r., zmienioną aneksami z dnia 26.11.2007 r. i 11 05.2015 r., wobec braku spłaty zadłużenia. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni od daty otrzymania pisma. Kwota przeterminowanego zadłużenia wynosiła 4 293,82 CHF, w tym kapitał 3 596,04 CHF, zaś odsetki 697,78 CHF. Podała, że jeżeli w okresie wypowiedzenia nastąpi spłata całości wymagalnego zadłużenia, wypowiedzenie należy traktować jako bezskuteczne, a w konsekwencji umowa będzie kontynuowana na dotychczas obowiązujących warunkach.

W dniu 05 kwietnia 2016 r. strona powodowa wystawiła wyciąg z ksiąg Banku (...) S.A. w W., gdzie stwierdzono że z tytułu umowy kredytu budowlano – hipotecznego nr (...) z dnia 27 września 2002 r. wraz z późniejszymi zmianami

zawartej z dłużnikami D. Ś. i A. Ś. powodowemu bankowi przysługuje wobec dłużników solidarnie roszczenie według stanu zadłużenia na dzień 05 kwietnia 2016 r. o zapłatę kwoty 313 128,24 zł, na które składa się kwota 306 090,76 zł tytułem kapitału oraz 7 037,48 zł tytułem odsetek umownych naliczonych od dnia 15 stycznia 2015 r. do dnia 04.04.2016 r. Podano, że dalsze należne odsetki umowne w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, które na w dzień wystawienia wyciągu wynoszą 10% w stosunku rocznym, nie wyższe niż odsetki maksymalne za opóźnienie tj. dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie co stanowi na dzień wystawienia wyciągu 15% w stosunku rocznym, od kwoty wymagalnego roszczenia, obejmującego kapitał i odsetki określone w pkt II ppkt 1 u 2 będą obciążać dłużników od dnia 05.04.2016 r. do dnia zapłaty.

Pismami z dnia 01 marca 2016 r. strona powodowa skierowała do pozwanych ostateczne przedsądowe wezwania do zapłaty, gdzie podała, że istnieje możliwość złożenia w banku wniosku o restrukturyzację zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania. Pozwani nie spłacili zadłużenia we wskazanym terminie 14 dni liczonym od daty odbioru zawiadomienia i nie wniesli o restrukturyzację zadłużenia.

W dniu 14 kwietnia 2016 r. pozwani wpłacili kwotę 700,00 CHF tytułem spłaty zadłużenia z umowy kredytu. Powodowy bank rozliczył wpłatę po kursie średnim NBP z dnia wpłaty, który wynosił 3,9511 na PLN i zaliczył wpłatę na odsetki.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo ograniczone do kwoty 311178,15 zł z odsetkami zasługuje na uwzględnienie. Sąd pierwszej za niezasadny uznał zarzut pozwanej A. Ś. kwestionujący legitymację czynną strony powodowej. Strona powodowa przedłożyła bowiem dokumenty świadczące o tym, że jest następcą prawnym pierwotnego wierzyciela tj. Banku (...) S.A. z siedzibą w K.. W dniu 29 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy dla (...) XII Wydział Gospodarczy KRS dokonał wpisu do Rejestru Przedsiębiorców podwyższenia kapitału zakładowego powodowego banku jako spółki przejmującej część majątku (...) S.A. w związku z podziałem przez wydzielenie w trybie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. Banku (...) S.A. W oparciu o plan podziału z dnia 15 listopada 2006 r. Bank (...) S.A. przejął m.in. wierzytelności wynikające z niespłaconych umów kredytowych, w tym umowy zawartej z pozwanymi.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji umowa kredytowa była zgodna z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1988 ze zm.). Nie doszło również do naruszenia art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 3 ze zm.), jak też postanowienia umowne nie były sprzeczne z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty pozwanych dotyczące niejasności w zakresie waluty w jakiej był udzielony kredyt i w jakiej mieli dokonywać jego spłaty. Strony obowiązywała zasada swobody zawierania umów i mogły one kształtować jej treść, a decyzje co do waluty kredytu i spłaty podejmowały obie strony. Zgodnie bowiem z §2 ust. 1 kredyt został udzielony na wniosek pozwanych w kwocie 110 000 franków szwajcarskich. Kwota kredytu była wypłacana w złotych polskich (§ 5 ust. 3 umowy), jak też spłata podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującym w banku (§ 10 ust. 8). Pozwani mieli również w oparciu o § 12 ust. 1 możliwość wystąpienia do banku o zmianę warunków spłaty kredytu, w tym zmianę waluty udzielonego kredytu. Na mocy Aneksu nr (...) z dnia 11 maja 2015 r. zmieniono rachunek do spłaty kredytu i ustalono, że spłata rat kredytowych może być prowadzona bezpośrednio w walucie kredytu tj. CHF. Ponadto pozwani w §2 ust. 4 umowy oświadczyli, że jest im znane i wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Zatem byli świadomi, że istnieje ryzyko zmiany kursu walutowego franka szwajcarskiego i godzili się na takie ryzyko. Pozwani zaprzestali spłaty rat kredytowych z uwagi na nagłe złamanie się ich sytuacji majątkowej, a początki tych problemów miały miejsce w 2013 r., a potem w 2015 r. Jednakże przed ponad 10 lat pozwani spłacali kredyt zgodnie z zapisami umownymi i przez cały ten okres nie kwestionowali zapisów umowy kredytowej łączącej ich z bankiem ani też tabel kursowych, według których Bank dokonywał przeliczeń .

Pozwani nie powoływali się na to, że bank przy zawarciu umowy wprowadził ich w błąd co do treści czynności prawnej. D. Ś. i A. Ś. zawarli umowę kredytową świadomie i dobrowolnie, godząc się na jej warunki, których przez wiele lat nie kwestionowali. Wiedzieli w jakiej walucie kredyt został im udzielony i był potem wypłacony, jak również

jakie są warunki spłaty rat kredytowych. W ocenie Sądu brak zapisów w umowie dotyczących obowiązku banku w przypadku zaległości w płatności rat do uprzedniego wezwania do zapłaty do uregulowania zadłużenia pod rygorem wypowiedzenia umowy nie powoduje naruszenia dobrych obyczajów i nie skutkuje nieważnością zapisów umownych. Strony mogły bowiem swobodnie kształtować treść umowy i zawrzeć taki zapis w umowie. Ponadto powodowy Bank przed wypowiedzeniem umowy kierował do pozwanych wezwania do zapłaty dając im możliwość dobrowolnej spłaty zadłużenia i kontynuowania umowy. Rzeczywiste działania banku podejmowane w sprawie pozwanych wskazują, że strona powodowa przez kilka lat w sposób korzystny i liberalny dla pozwanych podchodziła do kwestii braku spłaty przez nich rat kredytu i wypowiedzenia samej umowy. Jak słusznie wskazywał powodowy bank pozwani kilkakrotnie mieli problemy ze spłatą rat kredytu, a pierwsze takie zdarzenia miały miejsce już w 2013 r. Sami pozwani przyznali, że z uwagi na brak pracy nie mogli terminowo płacić rat kredytu. Strona powodowa w lutym 2014 r. wezwała ich do spłaty zadłużenia, co wykonali i obie strony umowy złożyły zgodne oświadczenie z dnia 30 grudnia 2014 r., iż kontynuują współpracę i umowa nadal ich wiąże. Pozwani ponownie nie regulowali na bieżąco zadłużenia od marca 2015 r., jednak na ich wniosek bank w maju 2015 r. zgodził się zawrzeć aneks do umowy, został także zmieniony rachunek do spłaty kredytu z rachunku w walucie złoty polski na rachunek we frankach szwajcarskich. Pozwani mimo długiego okresu nie wnosili o restrukturyzację zadłużenia, a byli o takiej możliwości informowani nawet w przedsądowym wezwaniu do zapłaty. Dopiero w grudniu 2015 r. bank wypowiedział umowę pozwanym z 30 dniowym terminem wypowiedzenia wobec braku spłaty zadłużenia. Zatem pozwani wielokrotnie korzystali z możliwości ustalenia nowych warunków spłaty kredytu proponowanych im przez bank, a ostatecznie umowa została rozwiązana wobec braku spłaty rat kredytu i zgodnie z zawartą umową, w tym §18 określonym aneksem nr (...) który przewidywał, że bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej. Samo wypowiedzenie umowy zostało prawidłowo doręczone pozwanym na adresy wskazane w umowie i było skuteczne.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał także zarzut, że powodowy Bank nie udowodnił wysokości kwoty dochodzonej pozwem ani też nie przedstawił rozliczenia wpłat dokonanych przez pozwanych. Powód wykazał co składa się na kwotę dochodzonego roszczenia, załączając na poparcie tychże twierdzeń szczegółowe rozliczenie wpłat dokonanych przez pozwanych i wyliczenie odsetek umownych od kapitału przeterminowanego w CHF za okres od 27.09.2002r do 05.04.2016r. To pozwani – zgodnie z obowiązkiem procesowym wynikającym z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – powinni wykazać okoliczność spłaty stosownymi dowodami. Tymczasem pozwani podnieśli niczym nie poparte, gołosłowne twierdzenia, iż wysokość kwoty dochodzonej pozwem nie została wykazana. Strona powodowa przedłożyła wyliczenia, z których wynika, jaka kwota wierzytelności została spłacona do daty wystawienia wyciągu z ksiąg banku tj. do 05.04.2016 r. a w piśmie z dnia 03.10.2016r. wskazała sposób zaliczenia wpłaty 700 CHF dokonanej już po wniesieniu pozwu, tj. w dniu 14 kwietnia 2016r.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezasadny był także zarzut naruszenia przez Bank art. 69 ust.2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe. Zmiana przepisu art. 69 ust.2 prawa bankowego polegająca na dodaniu pkt 4a została dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011, nr 165, poz. 984) i zmiana ta obowiązuje zgodnie z art. 4 tej ustawy do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone- do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. Strona powodowa wykazała, że roszczenie w stosunku do powodów opiewa aktualnie na kwotę 311 178,15 zł, z uwagi na dokonaną przez pozwanych w toku postępowania wpłatę. Odsetki umowne zostały zasądzone zgodnie z żądaniem strony powodowej zawartym w piśmie z dnia 03 października 2016 r. tj. od dnia 14 kwietnia 2016 r. w oparciu o zapisy umowy strony w brzmieniu wynikającym z zawartych aneksów do umowy kredytowej. Z uwagi na powyższe Sąd w pkt II wyroku zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 311 178,15 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, z tym że maksymalna wysokość odsetek w stosunku rocznym nie może przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Sąd Okręgowy uznał też bezzasadność złożonego przez pozwanego D. Ś. wniosku o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty w oparciu o art. 320 k.p.c. W ocenie Sądu, ewentualne rozłożenie zasądzonego wyrokiem

świadczenia na raty nie spełniałoby w realiach niniejszej sprawy swojej funkcji biorąc pod uwagę interesy wierzyciela i aktualne możliwości finansowe pozwanych. Pozwani do dnia dzisiejszego nie spłacili zadłużenia, nie przedstawili też żadnych realnych szans spłaty wierzytelności.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania powołano art. 98 § 1 i 2 w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wnieśli pozwani.

D. Ś. w swej apelacji zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, a to:

a) art. 69 ust.2 i 3 ustawy Prawo bankowe,

b) art 4 ust. 1 ustawy z 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym,

c) art. 358 § 1 k.c. i art. 358¹ § 1 i 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy,

d) art.385¹§1i§3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, że zapisy umowy łączącej strony, a dotyczące kwestii waluty kontraktu, jak również sposobu, w jaki strony miały spełniać swoje świadczenia były zgodne z tymi przepisami,

e) 58 § 1 k.c.

f) art. 357¹§ 1 k.c.,

g) art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym poprzez ich niezastosowanie;

2. błąd w ustalenia faktycznych, który miał istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że pozwani w okresie obowiązywania umowy łączącej ich z powodowym bankiem mieli jakiegokolwiek faktyczne możliwości wynegocjowania umowy oraz, że na treść warunków tej umowy, w tym zawarte w aneksie, mieli jakiegokolwiek wpływ. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zaciągając kredyt „frankowy” nie mieli wiedzy odnośnie potencjalnych zagrożeń i korzystali z doradztwa pracowników banku, którzy byli zainteresowani podpisaniem umowy. Pozwani zostali zmuszeni do zaciągnięcia kredytu na cele mieszkaniowe . Umowa w tym przypadku nie określała faktycznie kwoty kredytu albowiem z jednej strony wskazywała, że kredyt udzielony jest we frankach szwajcarskich z drugiej jednak strony jego wypłata odbywać się miała w polskich złotych . Zdaniem pozwanego frank szwajcarski był tylko miernikiem wartości. Wszystkie operacje przeprowadzane były przez bank za pośrednictwem prowadzonych rachunków bankowych a pozwani nie mieli na to żadnego wpływu. Nie mieli wpływu ani na wysokość kredytu ani też wysokość rat. . Zdaniem pozwanych umowa naruszyła zasadę nominalizmu jak i przepisy o wysokości odsetek maksymalnych. Na skutek zmiany kursu franka pozwani zostali zmuszeni do spłaty kwoty niemal dwukrotnie wyższej niż postawił im do dyspozycji bank. Bank ponadto wypowiedział kredyt wadliwie albowiem dokonane zostało pod warunkiem rozwiązującym .

A. Ś. zaskarżyła wyrok w punktach 2 i 3 zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego a to art. 58§1 i 2 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa w całości pomimo faktu, że umowa była nieważna albowiem nie określała w sposób konkretny głównych świadczeń stron, a nadto z uwagi na przyznanie wyłącznie powódce prawa do dowolnego kształtowania treści zobowiązania obu stron (powódki poprzez zmianę kursu kupna franka szwajcarskiej przed wypłatą poszczególnych transz, zaś pozwanej będącej konsumentem poprzez zmianę kursu sprzedaży franka Szwajcarskiego, który stanowił podstawę do obliczenia wysokości rat) była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa pomimo okoliczności, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy było nieważne jako złożone pod warunkiem, a nadto przez osobę nieposiadającą uprawnienia do reprezentacji powódki.

2. naruszenie przepisu postępowania art. 6 k.p.c. w zw. z art. 232 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. mające wpływ na treść orzeczenia polegające na przyjęciu, że to na pozwanych ciąży obowiązek wykazania rzeczywistej wysokości roszczenia przysługującej powódce w sytuacji, gdy opiera ona jego istnienie wyłącznie na dokumentach prywatnych, a wskazany przez Sąd rygor dotyczy wyłącznie dokumentów urzędowych;

3. naruszenie przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść orzeczenia polegające na dokonaniu istotnych ustaleń w sposób sprzeczny z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

a) ustalenie, że na mocy zawartej umowy pozwani otrzymali od powódki kwotę 110.000 CHF w sytuacji, gdy z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego -w szczególności umowy z dnia 27 września 2002 roku wynika, że zawarto umowę kredytu denominowanego, na mocy której pozwani mieli otrzymać równowartość powołanej kwoty w złotych,

b) ustalenie, że w dniu wytoczenia powództwa wierzytelność powódki w stosunku do pozwanych z tytułu zaciągniętego kredytu wynosiła 311178,15 zł w sytuacji, gdy tego rodzaju wnioski w żaden sposób nie wynika z analizy zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego jak również z oświadczeń samej powódki, w szczególności z uwagi na fakt, że powódka nie dołączyła do pozwu tabel kursów kupna franka szwajcarskiego w dacie wypłaty poszczególnych transz pozwalających na weryfikację jej twierdzeń w tym zakresie;

c) uznania na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że wskazana przez powódkę kwota 313,128,24 zł stanowi równowartość kwoty 79.995,97 CHF określonej w wezwaniu do zapłaty według średniego kursu ogłaszanego przez NBP na dzień 4 kwietnia 2016 w sytuacji, gdy powódka nie przedstawiła jakichkolwiek dokumentów potwierdzających tą okoliczność, a fakt ten nie stanowi faktu notoryjnego, ani znanego Sądowi z urzędu co prowadziło do niesłusznego uwzględnienia powództwa w całości.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 2 poprzez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej w całości, uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 3 w zakresie zasądzającym koszty postępowania od pozwanej na rzecz powódki, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

Strona powodowa wniosła o oddalenie obu apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając obie apelacje Sąd Apelacyjny uznał zasadniczo za własne ustalenia Sądu Okręgowego, odmiennie jednak nieco oceniając kwestie ważności części postanowień umowy co przełożyło się na inny sposób przeliczenia kwot wpłacanych przez pozwanych i zważył co następuje:

Prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił na podstawie językowych zasad wykładni tekstu umowy, że strony łączyła umowa o kredyt którego wartość wyrażona została w umowie w walucie obcej (tj we franku szwajcarskim) -denominowany w walucie polskiej. Istotą takiego kredytu jest, że kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału walutowego) w walucie krajowej w zależności od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnymi innymi opłatami i prowizjami. Umowa w tym przypadku wprost wskazuje, że opiewa ona na konkretną ilość pieniędzy we frankach szwajcarskich spłacanych w złotych po kursie z chwili obciążenia rachunku pozwanych. Świadczeniem głównym banku było udzielenie kredytu w wysokości 110000CHF (§2) a przedmiotem świadczenia pozwanych był zwrot tego kapitału kredytowego oraz odsetek i prowizji. To były główne świadczenia. Zasada swobody umów nie wyklucza dokonania wypłaty transzy kredytu walutowego w walucie krajowej. Wskazanie innej waluty zobowiązania i innej walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów wyrażonej w art. 353¹ KC (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10 Legalis nr 385427, oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14 Legalis nr 1281626).Umowa została zawarta w dniu 27 września 2002r. i już z tej

przyczyny nie mogła naruszać art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 3 ze zm.). Obowiązujący w dacie zawarcia umowy art. 358 k.c. wprawdzie przewidywał obowiązek wyrażania zobowiązań pieniężnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej tylko w pieniądzu polskim (zasada walutowości) jednak z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Przepisy zaś ustawy z dnia 2 grudnia 1994 r.- Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 136, poz. 703 ze zm.) wyłączały zasadę walutowości wynikającą z art. 358 § 1 k.c., (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia z dnia 2 kwietnia 2004 roku (III CZP 10/04 OSNC 2005 nr 6, poz. 99, .). Obrót dewizowy pomiędzy osobę fizyczną mającą miejsce zamieszkania w kraju oraz osobę prawną mającą siedzibę w kraju w tym czynności prawne powodujące lub mogące powodować przeniesienie własności wartości dewizowych były dopuszczalne na gruncie prawa dewizowego. Dopuszczalne więc było zawarcie umowy o kredyt walutowy. Potwierdzeniem tego była treść art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego (według t.j. Dz.U. 2002 Nr 72, poz. 665) wskazującego pośrednio na możliwość wyboru waluty kredytu. Po pod rządem zaś dawnego art. 358 k.c. zobowiązanie wyrażone w walucie obcej mogło być spłacane - nawet w braku wyraźnego postanowienia umowy - w walucie polskiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 1840/00, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 114; z dnia 8 lutego 2002 r., II CKN 671/00, OSNC 2002, Nr 12, poz. 158; z dnia 15 kwietnia 2003 r., V CKN 101/01; z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 247/02; z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 428/03; z dnia 6 grudnia 2005 r., I CK 324/05; por. też wyrok z dnia 11 sierpnia 2004 r., II CK 489/03 oraz z dnia 16 września 2011 r., IV CSK 75/11 LEX nr 1108556). Tym bardziej więc było dopuszczalne wskazanie takiej możliwości w umowie i takie postanowienie nie może być uznane za naruszenie prawa czy obejście prawa. Pozwani zaciągnęli kredyt na sfinansowanie dokończenia budowy i wykończenie nieruchomości wskazując rachunki (§5) prowadzone w złotych polskich. Oczywiście więc jest , że kredyt nie mógł być wypłacony w walucie obcej. Reszta kwoty miała zostać im przekazana na rachunek złotówkowy, stąd okoliczność sposobu wypłaty nie może być decydująca dla oceny charakteru umowy skoro ten był determinowany przeznaczeniem kredytu.

Kredytobiorca przy kredycie walutowym spłacanym poprzez obciążenie rachunku prowadzonego w złotych polskich niewątpliwie jest wystawiony na ryzyko wzrostu kursu waluty obcej, co wiąże się ze spłatą większej równowartości kwoty raty przeliczanej do waluty obcej. Powodowie jednak wyraźnie potwierdzili w umowie, że znane było im wówczas takie ryzyko. Ponadto mieli możliwość wystąpienia o zmianę waluty kredytu (§12) umowy. Pozwani nie wykazali by składali wnioski o przewalutowanie. Nie wykazali też by składali pozew o zmianę sposobu wykonania zobowiązania, stąd nieadekwatny jest zarzut naruszenia art. 357⁽¹⁾§1 k.c. Sąd Apelacyjny nie podziela też zarzutu naruszenia art. 58§1 i 2 k.c. a jedynie uznaje częściowo zasadny zarzut naruszenia art. 385⁽¹⁾§1 i 2 k.c. w odniesieniu do postanowień umowy w tej części w której odwołuje się do tabeli kursów walut kredytodawcy. Zgodnie z umową kwota spłaty podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili obciążenia rachunku pozwanych. Podkreślić trzeba, że utrwalone jest w orzecznictwie stanowisko, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 zdanie drugie k.c. i postanowienia takie mogą zostać uznane za klauzule abuzywne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134 oraz z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 opubl. MonPrBank 2018/7-8/18.). Pod pojęciem wzorców zalicza się także tabele stawki opłat. Wadliwość tych klauzul nie wpływa jednak na nieważność całej umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w tej sprawie nie zachodzi sytuacja, w której usunięcie niedozwolonych postanowień prowadziłoby do unieważnienia tej umowy. Usunięcie z umowy postanowienia niedozwolonego nie oznacza automatyzmu unieważnienia (stwierdzenia nieważności) całej umowy. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego oznacza tylko, że postanowienia abuzywne nie są wiążące, pozostała część umowy nadal będzie obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015, Nr 11, poz. 132). Art. 69 ust. 2 prawa bankowego (według obowiązującego w dacie zawarcia umowy tekstu jedn. Dz.U.2002.72.665) określał normatywny model treści umowy kredytowej. Nawet po wyeliminowaniu odwołania się do tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) S.A. umowa spełniała konieczne elementy umowy kredytowej albowiem do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie oddano środki pieniężne w kwocie 110000 franków szwajcarskich zł z przeznaczeniem na dokończenie budowy. W umowie określono, że

kredyt jest wypłacany po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem CHF według tabeli Kursów walut obcych obowiązującej wu strony pozwanej. Analogiczny mechanizm zawarto w odniesieniu do obowiązku spłaty w §11 pkt 8 umowy. Odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” ogłaszanych w siedzibie banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy taką klauzulą waloryzacyjną. Sąd Apelacyjny w tym składzie nie podziela jednak stanowiska wyrażanego w części orzecznictwa o nieważności całości postanowień dotyczących spłaty czy nieważności całej umowy, a jedynie kwestionuje sam mechanizm pozwalający bankowi na samodzielne określanie przelicznika wartości złotych do waluty kredytu. Tu trzeba podkreślić, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 3 października 2019r. w sprawie C-260/18 (EULI:PU:C:2019:819), nie dotyczył kredytów walutowych. Wyrok ten stwierdzał wprawdzie, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. W tym jednak wypadku nie trzeba się odwoływać do art. 354§1 k.c., lecz należało się odwołać do konkretnych norm prawnych, które określały zasady przeliczania kursów walut. Sama podstawa do przeliczenia na złote była oczywista z punktu widzenia dyspozycji kredytobiorcy, który spełniał własne zobowiązania związane z celem kredytu w walucie polskiej jak i oczekiwał, że nadwyżka zostanie przekazana na jego konto złotówkowe §5 pkt 5. Kredytobiorca godził się też, że jego konto złotówkowe zostanie obciążone na poczet spłaty zobowiązania wyrażonego w walucie obcej. Klauzula taka co do zasady nie ma charakteru niedozwolonego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134 oraz z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). W czasie zawierania spornej umowy kredytu nie obowiązywał wprawdzie jeszcze art. 358 § 2 k.c. w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 r. (Dz. U. Nr 228, poz. 1506), jednak nie oznacza to, że brak takiego przepisu i wskazania w umowie dokładnie mechanizmu określania kursu powodował nieważność czy niewykonalność umowy. W chwili zawarcia umowy nie obowiązywał też bowiem jeszcze art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut. Jeszcze zaś na gruncie zasady walutowości dopuszczano możliwość domagania się spełnienia w złotych polskich świadczenia wyrażonego w walucie obcej czy też zawierania klauzuli waloryzacyjnej w której miernikiem wartości jest określona waluta obca nie tylko według wskazanego lecz także ustalonego jej kursu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2005r. I CK 324/05 LEX nr 346057). Sam fakt, że po wyeliminowaniu odwołania do tabeli kursów walut określanych przez kredytodawcę umowa nie określa wprost sposobu przeliczenia nie oznacza niewykonalności umowy. Istotne bowiem jest, że da się określić mechanizm tego przeliczania. Tu trzeba zauważyć, że pewne określenie przez kredytodawcę wysokości zobowiązania w chwili zawarcia umowy nie może mieć wymiaru absolutnego, albowiem zawsze odwołanie się do przyszłych zmiennych nigdy nie daje możliwości pewnego określenia wysokości spłat. Dotyczy to jednak również stawek Libor czy Wibor czy też odsetek ustawowych. Istotne jest natomiast zapewnienie obiektywnego mechanizmu pozwalającego na zweryfikowanie obowiązku spłacenia kredytu wyrażonego w walucie obcej przy pomocy konta złotówkowego. Wysokość zobowiązania kredytobiorcy określono w umowie na kwotę 110000 CHF. Określenie mechanizmu przeliczania ma jedynie znaczenie dla oceny sposobu spełnienia zobowiązania w sytuacji, gdy w chwili spełnienia świadczenia kurs jest inny niż w chwili zawierania umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego istniała w tym przypadku podstawa do wypełnienia luki w umowie poprzez normę prawną co do sposobu przeliczania waluty zarówno dla potrzeb zweryfikowania sposobu wykonania zobowiązania przez dłużnika jak i wierzyciela. Zwrócić trzeba uwagę, że znaki pieniężne emitowane przez NBP były w chwili zawierania umowy prawnymi środkami płatniczymi na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a więc zgodnie z art. 32 z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim posiadały w chwili zawarcia umowy "moc umarzania zobowiązań pieniężnych", nawet jeżeli w umowie wartość kredytu określono w walucie obcej. Zgodnie zaś z obowiązującym w chwili zawarcia umowy art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz.U.1997.140.938 ze zm., dalej ustawa o NBP) zasady ustalania kursu złotego w stosunku do walut obcych ustalała Rada Ministrów w porozumieniu z Radą i Narodowy Bank Polski ogłaszał bieżące kursy walut obcych oraz kursy innych wartości dewizowych. Uchwała Nr (...) Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 lipca 1999 r. w sprawie ogłaszania kursów złotego w stosunku do walut obcych Dz.Urz.NBP.1999.16.26, a następnie uchwała nr(...) Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia

23 września 2002r w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych (Dz. Urz. NBP Nr(...) poz. (...)i Nr(...), poz.(...)z 2004 r. Nr (...) poz.(...) oraz z 2007 r. Nr (...) poz. (...),zmieniona następnie uchwałą Nr (...)Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 18 grudnia 2007 r mieniająca Dz.Urz.NBP.2007.18.35) określały sposób przeliczenia kursów franka szwajcarskiego (§2 pkt 2). Był to wyliczany na bieżąco kursy średni franka szwajcarskiego jako określonej w §1 waluty obcej wymiennej. Wynik wyliczenia kursu średniego był powszechnie dostępny albowiem był ogłaszany w serwisach informacyjnych: (...)telegazecie (...), na stronie internetowej NBP i w oddziałach NBP - w dniu ich wyliczenia. Późniejsze zmiany tych uchwał nie miały już istotnego znaczenia wobec wejścia w życie z dniem 24 stycznia 2009r. przepisu art. 358§2 k.c. W sytuacji więc gdy w umowie strony nie wskazały zasad przeliczania waluty musiały wejść normatywne zasady ustalania kursów walut przez NBP, a więc zastosowanie mają powołane przepisy. W orzecznictwie nie wykluczano także możliwości wypełnienia luki w umowie w drodze analogii poprzez art. 41 pr. weksl. Takie bowiem wnioski wypływają z uzasadnienia wyroku wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16 opubl. MoP 2017/15/779 Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ.), wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18 LEX nr 2626330 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2019 r. V CSK 152/19 LEX nr 2745871). W tym przypadku nie ma potrzeby odwoływania się do zwyczaju w sytuacji, gdy świadczenie waluty polskiej na poczet zobowiązania wyrażonego w walucie obcej jest zawsze prawnym sposobem umarzania takich zobowiązań, co wynika z art. 32 ustawy o NBP, chyba, że umowa określa wyłączny obowiązek świadczenia waluty obcej. Jeżeli zaś strony nie określiły sposobu przeliczania waluty polskiej na walutę kredytu (co w tym przypadku jest wynikiem bezskuteczności postanowień o stosowaniu tabeli kursowej kredytodawcy), to w przypadku udzielenia przez dłużnika wierzycielowi zgody do obciążania rachunku złotówkowego z tytułu zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, musiały wejść zasady przeliczania określone przez Narodowy Bank Polski, jako podmiotu uprawnionego na podstawie ustawy do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalania kursu złotego w stosunku do walut obcych. Sposób przeliczenia spłat w walucie polskiej do kredytu walutowego jest niewątpliwie takim rozliczeniem, co uzasadniało zastosowanie art. 24 ustawy o NBP. Dodatkowo w świetle aneksu nr (...) z dnia 11 maja 2015r. dotyczącego wprowadzenia możliwości spłaty rat w walucie kredytu (przy uwzględnieniu postanowienia ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw -tzw. ustawa antyspreadowa) trzeba uznać, że strony były zainteresowane kontynuacją stosunku mimo świadomości, że postanowienia dotyczące przeliczania według tabeli kredytodawcy dotknięte są wadliwością. Trudno więc uznać, że umowa nie zostałaby dokonana, gdyby od samego początku wyeliminowano z umowy elementy spreadu walutowego. Za tym przemawia także okoliczność, że zaciągnięcie kredytu w złotych polskich w analogicznej wysokości przy uwzględnieniu typowej marży i obowiązującego wówczas oprocentowania było dużo bardziej niekorzystne dla pozwanych, a ich zobowiązanie z tytułu kredytu złotówkowego przy analogicznych wpłatach jakie dokonywali (poprzez upoważnienie banku do obciążania ich rachunku) byłoby wyższe (dowód opinia biegłej I. D. k.329). Potwierdza to ustalenia Sądu pierwszej instancji, że pozwani zawarli umowę w pełni świadomości , że zawierają umowę o kredyt walutowy denominowany do złotego. Wówczas bowiem uznawali, że kredyt walutowy jest dla nich korzystniejszy. Dowody powołane przez Sąd Okręgowy wskazują, że pozwani zostali pouczeni o ryzyku kursowym, logicznie zaś nie da się uzasadnić, że przy świadomości ryzyka kursowego nie mieli świadomości, że ten kurs może znacznie różnić się od istniejącego w chwili zawierania umowy. Wskazać też należy, że w aneksie nr (...) wprost określono w §17, że w wypadku wytoczenia powództwa bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie średnim NBP. Trudno więc przyjąć, że sposób przeliczania kursu według tabeli NBP od samego początku sprzeciwiałby się woli kredytobiorcy. Abuzywność w tym przypadku dotyczy więc jedynie mechanizmu przeliczania kwot pozostających na rachunku złotówkowym pozwanych zaliczanych na spłatę kredytu zaciągniętego we frankach szwajcarskich i nie powoduje nieważności pozostałych postanowień, w tym postanowień że pozwani będą spłacać kredyt zaciągnięty w walucie obcej poprzez obciążenie rachunku złotówkowego a po aneksie przy wykorzystaniu rachunku walutowego. Uznanie §10 ust. 8 za postanowienie nie wiążące pozwanych jako konsumentów w części odwołującej się do Tabeli kursów walut (...) S.A., nie oznacza w tym przypadku niemożliwości określenia zasad przeliczenia kwot pobieranych od pozwanych w złotówkach na franki szwajcarskie będące przedmiotem zobowiązania. Trudno przyjąć, że wolą stron byłoby zaciągnięcie kredytu w złotych w sytuacji, gdy umowa wprost określała, że jest to kredyt walutowy. Nie ma więc podstaw do uznania, że kredyt było kredytem złotówkowym co oznacza brak potrzeby uzupełniania opinii zgodnie z wnioskiem pozwanych zawartych w zarzutach do opinii uzupełniającej. Z zeznań A. Ś. wynika, że zawsze wyciąg przychodził we frankach a nie w złotówkach. Traktowała więc ona zobowiązanie jako

zobowiązanie walutowe a nie złotówkowe. W takim przypadku należało zastosować powołane wyżej przepisy ustawy o NBP i wskazane przepisy wykonawcze. Na gruncie art. 24 ustawy o NBP to wyraźna norma ustawa, w połączeniu z art. 32 ustawy o NBP i art. 356§2 k.c., daje podstawy do wypełnienia luki dotyczącej sposobu przeliczenia spłat na walutę obcą i przyjęcia, że miarodajny jest w tym przypadku kurs średni waluty ustalany przez NBP. Do tego kursu odwoływał się także § 17 umowy po aneksowaniu w 2015r. Norma art. 24 ustawy o NBP to wyraźna norma ustawa, która w połączeniu z art. 32 ustawy o NBP i art. 356§2 k.c. pozwala na określenie sposobu realizacji obowiązku dłużnika, nawet jeżeli zasady przeliczania kursów walut nie zostały określone wprost w umowie. Jeszcze raz bowiem należy podkreślić, że sam obowiązek spłaty kredytu walutowego poprzez konto złotówkowe został określony wyraźnie w umowie, a zapewnienie dłużnikowi możliwości spłaty w złotówkach kredytu walutowego (które wynika także z ustawy) musi powodować przeliczanie takiej waluty. Sposób zaś rozliczeń waluty względem polskiego złoto określają tabele kursów średnich wydane na podstawie art. 24 ustawy o NBP. Sąd Apelacyjny ma świadomość, że w orzecznictwie wskazywano na możliwość potraktowania podobnych kredytów jako kredytu złotówkowego z oprocentowaniem Libor (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18 LEX nr 2744159). Sąd Apelacyjny jednak zwraca uwagę, że kurs określany przez NBP ma większe oparcie normatywne niż niezakwestionowany przez żadną ze stron wskaźnik Libor, a uznanie w tym przypadku, że wolą stron była zaciągnięcie kredytu złotówkowego zaprzecza zarówno wniosek kredytowy pozwanych, świadomość różnic rodzajów kredytów jak i sama treść umowy, ale także późniejsze zachowanie stron wyrażone przy aneksowaniu umowy. Nie jest zasadny zarzut, że strona pozwana nie mogła ocenić wysokości swego zobowiązania skoro zobowiązanie było wyrażone w walucie obcej. Kwestia wypłaty transz kredytu to jedynie sposób wykonania zobowiązania przez bank, którego pozwani nie kwestionowali także na etapie aneksowania czy też w dniu 30 grudnia 2014 r., kiedy złożono zgodne oświadczenie, że strony chcą kontynuować współpracę, kiedy wysokość sum przekazanych przez bank była im znana (k-85). Tu zresztą trzeba nadmienić, że wykonując wypłatę transz bank stosował kurs niewiele odbiegający od kursu średniego (opinia biegłej I. D. k316). Niezależnie od tego kurs obowiązujący w banku w chwili zawarcia umowy był im znany skoro wnioskując o kredyt w wysokości 110000 CHF samo podawali wysokość kursu (k.96).

Nie były zasadne zarzuty co do wysokości długu (odmienne ustalenia Sądu Apelacyjnego wynikają jedynie z faktu innego przeliczenia kursu waluty w opinii biegłego wobec abuzywności przepisów umowy w tym zakresie). Co do zasady rację jednak mają pozwani, że to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania powództwa co do wysokości. Wyciąg z ksiąg bankowych nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym (art. 95 ust. 1 a ustawy prawo bankowe dodany ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 777)). Wyciąg z ksiąg banku sporządzony na podstawie ksiąg rachunkowych jako dowód z dokumentu prywatnego o jakim mowa w art. 245 k.p.c. może jednak stanowić podstawę ustaleń w sprawie. Podlega on oczywiście ocenie. Jednak w zestawieniu z wielkością kredytu wskazaną w umowie podpisanej przez pozwanych jak i w zestawieniu z rozliczeniem wpłat pozwanych przedstawionych przez stronę powodową, kwota zadłużenia ustalona przez Sąd Okręgowy nie budziła wątpliwości, tym bardziej, że pomimo spłacania przez wiele lat kredytu i zawierania aneksów pozwani nigdy nie podnosili twierdzeń, że wypłata kredytu nie została dokonana. Jeżeli zaś wpłaty pozwanych były wyższe niż wskazywał to wierzyciel, to ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał już na pozwanych (art. 6 k.c.) i 232 k.p.c.). Tylko bowiem w przypadku wyższych wpłat stopień umorzenia długu mógł być wyższy, a automatycznie kwota zadłużenia niższa. Z opinii biegłej I. D. (k.313-330) wynika, że bank pobrał z konta powodów nieco większe sumy w złotówkach niż wynikało to ze średniego kursu NBP. Z uwagi na treść §11 i brak określonego tam wniosku pozwanych te różnice wynikające z pobrania większych kwot w złotówkach nie mogły doprowadzić do przedterminowej spłaty kredytu w większym rozmiarze co oznacza, że na koncie pozwanych, po każdej realizacji dyspozycji na poczet spłat każdej raty, istniała niewielka nadpłata, która mogła być zaliczana na poczet przyszłych zobowiązań. Różnice kursowe z uwagi na ich wielkość wynikającą z opinii biegłej mogły jednak zmniejszyć tylko w niewielkim stopniu zadłużenie przeterminowane w sytuacji braku na rachunku złotówkowego kwot wystarczających do pokrycia pełnej kwoty raty walutowej. Taka nadpłata mogła więc wpływać jedynie na wysokość zadłużenia przeterminowanego, a w konsekwencji na naliczenie odsetek karnych. Przykładowo w dniu 25 sierpnia 2006r. (poz. 55 k-91) na poczet należnej raty 138,64zł bank powinien zaliczyć także środki wynikające z wcześniejszych różnic kursowych. Różnice kursowe nie mogły jednak mieć znaczenia dla należności głównej. Na datę 14 lutego 2014r. tj na datę uprzedzenia o możliwości wypowiedzenia pozwani posiadali zadłużenie przeterminowane, które według banku wyniosło 434,08 CHF. Nawet więc przy

uwzględnieniu nadpłat wynikających z różnic kursowych wskazanych przez biegłą od daty 15 października 2002 do 15 stycznia 2006r. , które powinny zmniejszyć zadłużenie przeterminowane (k.316-317) pozwani i tak pozostawali w opóźnieniu, skoro suma tych nadpłat na tę datę nie była wyższa niż wskazana kwota zadłużenia. Wezwania te pozwani otrzymali (k.-82 i k.84).Podobnie na datę dokonanego przez stronę oświadczenia o wypowiedzeniu w kredyty z dnia 28 grudnia 2015r (k.23), zadłużenie przeterminowane dotyczące tylko samego kapitału wynosiło 3596,04 CHF, a więc odpowiadało kwocie 12535,79 zł według średniego kursu NBP wskazanego przez biegłą 1 CHF= 3,486 PLN (k.378). Wysokość zaś łączna kwot nadpłaconych wynikająca z innego sposobu przeliczania niż przyjmował to bank wynosiła na dzień 12 maja 2015r. tylko 3200 zł (k. 320). Po tej dacie do chwili wypowiedzenia pozwani nie wpłacili żadnych kwot. Nawet więc zakładając, że kwota zadłużenia przeterminowanego powinna być nieco niższa to i tak z uwagi na brak jakichkolwiek wpłat strona powodowa miała pełne prawo wypowiedzieć umowę kredytową w oparciu o §18 umowy i postawić pozostałą część kredytu w natychmiastową wymagalność. Tej oceny nie może nawet zmienić okoliczność , że strona powodowa powinna przeliczyć kwoty pobierane z rachunku złotówkowego pozwanych według kursów średnich. Wypowiedzenie pozwani otrzymali (k. 23-25 i k.26.-28). Wypowiedzenie było skuteczne i cały pozostały do spłaty kredyt został postawiony w stan wymagalności.

Powyższe jednak pozwala na zakwestionowanie dokonanego przez stronę powodową sposobu wyliczenia odsetek umownych z tytułu zaległych rat które strona powodowa wyliczała na chwilę wypowiedzenia na kwotę 697,78 CHF, a na chwilę wniesienia pozwu 1815,14 CHF co odpowiadało kwocie 7037,48 PLN wskazanej w wyciągu z ksiąg banku (k.29). Wskazana przez biegłą kwota nadpłat 3200zł nie przekraczała nawet wartości odsetek wyliczanych przez stronę powodową. Jeżeli jednak strona powodowa powinna dysponować nadpłatą, która narastała sukcesywnie w kolejnych miesiącach, to saldo zadłużenia przeterminowanego powinno być nieco niższe niż przedstawiono to w wyliczeniu banku. Strona powodowa nie wniosła zarzutów do wyliczenia biegłej i nie wniosła o przedstawienie zadłużenia z uwzględnieniem kwot różnic pomiędzy kursem po jakim bank przeliczał walutę a kursem średnim. Jakkolwiek na skutek wypowiedzenia całe zadłużenie kredytowe stało się wymagalne to jednak wysokość odsetek umownych nie została wykazana. Te bowiem były wyliczane przy założeniu kursów tabeli kredytodawcy. To oznacza, że strona powodowa mogła dochodzić kwoty kapitału pozostałego do spłaty tj 78948,38 CHF przeliczonego na podstawie §17 (w brzmieniu wynikającym z aneksu nr (...)) z dnia 11 maja 2015r. (k-21), który został wprowadzony do umowy już po wejściu w życie art. 358§2 k.c. Co do zasady wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia. W tym jednak przypadku w woli stron w umowie określono, że to przeliczenie nastąpi na datę wniesienia powództwa (§17 umowy przy uwzględnieniu aneksu). Pozew nadano w urzędzie pocztowym w dniu 4 kwietnia 2015r. Tabela nr (...) z dnia 4 kwietnia 2016r. określała kurs wskazany w piśmie powoda z dnia 1 lutego 2017r. tj. 3, 8771 PLN . Powództwo było więc zasadne co do kwoty 306090,76zł (78948,38 x 3,8771 zł). Także dopuszczalne było orzeczenie o dalszych odsetkach za opóźnienie których wysokość została określona na podstawie stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r. III CZP 53/14 Biul. SN 2014 nr 9). Czterokrotność stopy lombardowej wynosiła w 2016r. 10% p.a. stąd ograniczenie odwołujące się do odsetek maksymalnych nie budzi wątpliwości. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że obniżył wskazaną w pkt 1 kwotę 311178,15 zł do kwoty 306090,76zł. oddalając powództwo także w odniesieniu do różnicy wynikającej z tego obniżenia . Na powyższe nie miała wpływu wpłata przez pozwanych kwoty 700 CHF z dnia 14 kwietnia 2016r. , która została zaliczona na odsetki od dnia wniesienia pozwu do dnia poprzedzającego wpłatę oraz na zaległe odsetki umowne liczone od zobowiązania przeterminowanego. Sąd Apelacyjny zaś uwzględnił w zasądzonej kwocie odsetek umownych od należności przeterminowanych jako niewykazanych. Kwota zaś tych odsetek jakkolwiek dokładnie nie wykazana (przy uwzględnieniu , że środki pobierane z rachunku złotówkowego powodów powinny być inaczej przeliczane) niemniej nie mogła być znacznie niższa niż przedstawiała to strona powodowa, skoro różnice kursowe pomiędzy tabelami NBP a tabelami strony powodowej były niewielkie. Odsetki zaś od wniesienia pozwu do dnia 13 kwietnia 2016r. były objęte oświadczeniem o cofnięciu powództwa (k80) i nie stanowiły przedmiotu rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 zaskarżonego wyroku.

Powyższa niewielka zmiana nie uzasadniała modyfikacji orzeczenia o kosztach procesu.

Dalej idące obie apelacje oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 391§1 k.p.c. Zastosowanie zasad słuszności na tym etapie wynikało z braku jednolitości orzecznictwa w zakresie konsekwencji uznania za niedozwolone części postanowień umowy o kredyt walutowy. Powoduje to, że pozwani mogli mieć przekonanie o konieczności zaskarżenia orzeczenia pierwszej instancji. Ponadto uwzględniono trudną sytuację majątkową pozwanych, która spowodowała zwolnienie pozwanych przez Sąd Okręgowy od kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Izabella Dyka SSA Sławomir Jamróg SSA Regina Kurek